Motyw *descensus* w Ewangelii Nikodema i *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* Mikołaja z Wilkowiecka na tle literatury skrypturystycznej, apokryficznej oraz współczesnych adaptacji teatralnych

Celem niniejszej pracy było ustalenie, w jakim zakresie Ewangelia Nikodema i *Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* są do siebie podobne, a w jakim się różnią. Analizy prowadzone w tym temacie miały zmierzać do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy Mikołaj z Wilkowiecka mógł być zainspirowany opisem zejścia do otchłani obecnym we wspomnianym apokryfie, a jeżeli tak, to w jakim zakresie Ewangelia Nikodema go zainspirowała. Ze względu na obszerność materiału źródłowego i ze względu na ściśle sprecyzowany cel badawczy zdecydowano się do ograniczenia jedynie do tych części wspomnianych utworów, w których została poruszona problematyka zstąpienia Jezusa do piekieł. W przypadku apokryfu była to druga jego część, a zatem tzw. *Descensus Christi ad inferos*, odnośnie do *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* natomiast była to czwarta scena tego misterium.

Jako podstawowa metoda badawcza wskazana we wprowadzeniu do niniejszego opracowania została wskazana analiza porównawcza. Wybór właśnie takiej metody jest raczej intuicyjny w świetle założeń badawczych pracy. Skoro bowiem celem studium jest ustalenie zakresu podobieństw oraz różnic pomiędzy dwoma (lub więcej) źródłami, skorzystanie z analizy porównawczej wydaje się naturalnym wyborem. Jako że zestawienie materiału porównawczego jest łatwiejsze w przypadku zastosowania uprzednio przyjętego klucza porównawczego, jak zauważono we wprowadzeniu, w związku z tym zdecydowano się na przyjęcie pewnych elementów metody narratywnej, której komponenty umożliwiają strukturyzację analiz porównawczych w obrębie ściśle określonych komponentów wyznaczonych przez tę metodę (forma, bohaterowie, czas, miejsce, akcja).

Materiałem źródłowym niniejszego opracowania w odniesieniu do Ewangelii Nikodema było cenione wydanie Tischendorfa. W przypadku dramatu Mikołaja z Wilkowiecka natomiast za tekst źródłowy przyjęto opracowanie Jana Okonia. Za takim właśnie wyborem stały z jednej strony racje czasowe (wydanie Okonia jest najbardziej aktualną próbą opracowania *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim*), z drugiej zaś strony względy edycyjne (duża staranność edytora, zamieszczenie kilku innych przekazów). W przypadku współczesnych inscenizacji dramatu Mikołaja z Wilkowiecka zdecydowano się na jego konfrontację z siedmioma adaptacjami: Schillera, Dejmka, Cieplaka, Basińskiego,

Tomaszuka, Malaka oraz Gajewskiego. W tym przypadku materiałem źródłowym były scenariusze teatralne dostępne publiczne lub sprowadzone z konkretnych teatrów, z których poszczególni reżyserowie byli związani.

Wreszcie ostatnią grupą źródeł były cenione edycje biblijne zawierające zapis tekstu oryginalnego Pisma Świętego bądź jego starożytnego tłumaczenia. W przypadku Starego Testamentu była to *Biblia Hebraica Stuttgartensia*, w przypadku Nowego Testamentu – *Novum Testamentum Graece*, a w przypadku LXX oraz Wulgaty – *Septuaginta. Id est Vetus Testamentum graece iuxta LXX interpretes* oraz *Biblia Sacra iuxta vulgatam versionem*. Odnośnie do apokryfów korzystano przede wszystkim z *Evangelia apocrypha*, *Nachrichten von der König. Gesellschaft der Wissenschaften zu Göttingen*, *Sources Chrétiennes* lub *Patrologia Orientalis*.

Prowadzone analizy ustrukturyzowano w obrębie pięciu rozdziałów. W rozdziale pierwszym badania w całości zostały zogniskowane wokół Ewangelii Nikodema, a dokładnie wokół tej części, która zawierała opis zstąpienia Jezusa do otchłani, a zatem tzw. *Descensus Christi ad inferos*. Właściwe analizy zostały poprzedzone przybliżeniem problematyki apokryfów oraz ich roli w rozwoju myśli chrześcijańskiej. Właściwa część analiz prowadzona w tej części studium dotyczyła przebadania apokryfu pod kątem kryterium wskazanych uprzednio.

Drugi rozdział pracy w całości został poświęcony analizie *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim*. W formie obszernego wstępu, analogicznego do tego obecnego w pierwszym rozdziale pracy, przybliżono dramaty liturgiczne oraz misteria i charakterystyka samego dzieła Mikołaja z Wilkowiecka. We właściwej części pracy skupiono się na szczegółowej analizie literackiej szesnastowiecznego dramatu według tych samych elementów porządkujących, które wykorzystane zostały w pierwszej części opracowania.

Trzeci rozdział opracowania poświęcony został zestawieniu obecnych w tradycji biblijnej i apokryficznej motywów związanych z tematem *descensus*. Te zestawienia docelowo miały pomóc w ustaleniu, czy (a jeżeli tak, to w jakim zakresie) początkowa wymowa tych fragmentów uległa zmianie na rzecz nadania im całkowicie nowej interpretacji.

W czwartym rozdziale pracy miała miejsce bezpośrednia konfrontacja pomiędzy Ewangelią Nikodema a *Historyją o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim*. W tej części opracowania zestawiono ze sobą te dwa dzieła według tego samego klucza, który był wykorzystywany do tej pory w pracy, a zatem komponentów metody retorycznej. Dzięki wykorzystaniu tego samego modelu w pierwszym i drugim rozdziale pracy analizy mogły

zostać należycie uporządkowane. W tej części pracy porównano ze sobą zarówno aspekty literackie, jak również teologiczne.

Wreszcie w ostatnim rozdziale pracy analizy w całości zostały zogniskowane wokół tematyki oddziaływania *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* na współczesne inscenizacje teatralne. Z jednej strony w tej części opracowania przedstawiono w sposób syntetyczny wybrane współczesne adaptacje pod kątem wyróżnionych uprzednio kryteriów, z drugiej zaś strony zestawiono te wybrane inscenizacje z dramatem Mikołaja z Wilkowiecka w celu ustalenia, jak bardzo współcześni reżyserowie zdecydowali się ingerować w zastany z XVI wieku przekaz odnośnie do motywu zejścia Jezusa do otchłani, gdyż tylko do tej odsłony (zgodnie z założeniami badawczymi niniejszej pracy) ograniczono analizy.

Zestawiając poszczególne kryteria porównania użyte w studium (gatunek literacki, bohaterowie, miejsce, czas, akcja), można pokusić się o konkluzję, że Mikołaj z Wilkowiecka oparł swój dramat na przekazie obecnym w Ewangelii Nikodema. Za taką zależnością przemawiają przede wszystkim kryteria bohaterów, miejsca oraz akcji. Jedynym kryterium przemawiającym na rzecz tezy przeciwnej wydaje się być czas. W tym przypadku zależność szesnastowiecznego misterium od apokryfu jest już dużo mniejsza, a podstawowy problem polega na odwróceniu chronologii wydarzeń zmartwychwstania i zstąpienia do piekieł. Kryterium gatunku literackiego tak naprawdę jest niepomocne w prowadzonych analizach, ponieważ Mikołaj z Wilkowiecka po prostu świadomie mógł zmienić zastany gatunek literacki.

Odnośnie do drugiego problemu badawczego, a zatem pytania o to, z którego wariantu apokryfu korzystał Mikołaj z Wilkowiecka, należy stwierdzić, że zależność *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* od wariantu łacińskiego B jest najmniej prawdopodobna. Jednym kryterium pozwalającym na wyciągnięcie takiego wniosku jest kryterium bohaterów, które istotnie wykazuje pewną niewielką przewagę zależności szesnastowiecznego misterium od wariantu łacińskiego B względem edycji greckiej i łacińskiej A, niemniej ta przewaga nie jest znacząca. Z drugiej strony w przypadku kryteriów miejsca, czasu i akcji zauważalna jest już przewaga zależności od wersji greckiej i łacińskiej A względem edycji łacińskiej B, a w przypadku kryterium miejsca ta przewaga jest znacząca. Ponownie kryterium gatunku literackiego nie odgrywa tu większej roli z powodów przywołanych już poprzednio.

Ewentualne uszczegółowienie pytania o to, od którego z tych dwóch wariantów Ewangelii Nikodema (grecki, łaciński A) *Historyja o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* wykazuje większą zależność, należy stwierdzić, że odpowiedź na tak postawione pytanie nie jest prosta w oparciu o samą tylko podstawę źródłową. W wersji łacińskiej A pojawiają się

pewne wątki nieobecne ani w wariancie greckim, ani w misterium Mikołaja z Wilkowiecka. Na podstawie tych braków można by zaryzykować twierdzenie, że autor *Historyi o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* nie włączył ich w obręb swego dramatu dlatego, że o nich nie wiedział, niemniej taki wniosek jest bardzo ryzykowny i opiera się on dużo bardziej na domysłach niż na gruntownej analizie. Jako że te wątki nie są aż tak istotne, Mikołaj z Wilkowiecka mógł świadomie je pominąć, gdyż nie odgrywały większej roli w jego dramacie. Z tych wszystkich powodów najbezpieczniej będzie powstrzymać się od udzielania odpowiedzi na pytanie, czy podstawą szesnastowiecznego dramatu była wersja grecka czy łacińska A.

W przypadku ewentualnego pytania o to, która współczesna adaptacja najwierniej przedstawiła szesnastowieczne misterium, należy odpowiedzieć, że w każdej z nich reżyserzy zdecydowali się na wprowadzenie jakiś innowacji nieobecnych w oryginalnym misterium. Żeby udzielić rzetelnej odpowiedzi na tak postawione pytanie, należałoby szczegółowo przeanalizować całość utworu, a nie jedynie jedną część i do tego ustalić jakieś reprezentatywne kryteria komparatystyczne.

Jeżeli chodzi o utrzymanie oryginalnego ducha utworu, w opinii autora niniejszego studium najwierniejsza jest adaptacja Schillera. Chociaż dematerializacja postaci Chrystusa bez wątpienia jest dużą ingerencją w Misterium częstochowskie, to jednak w kapitalny sposób ten zabieg pokazuje inność Chrystusa względem pozostałych bohaterów i jego transcendencję. Podobnie Schiller w bardzo ciekawy sposób posługuje się symboliką przestrzeni dla wyrażenia idei dobra i zła, co jest zgodne z symbolicznym myśleniem ludzi żyjących w poprzednich epokach.

Z kolei w inscenizacji Tomaszuka w opinii autora opracowania postać Chrystusa została najbardziej zeświecczona i przedstawiona w sposób, w który nie godzi się przedstawiać Boga. Humorystyczny charakter dramatu nie powinien zwalniać reżysera od zachowania rewerencji względem osób świętych. O ile problem zeświecczenia protagonistów pojawił się także i w inscenizacji Basińskiego, o tyle tam przynajmniej postać Jezusa została przedstawiona w sposób godny.